

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 września 2014 r.

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu VI Wydział Gospodarczy

w następującym składzie:

Przewodniczący: **SSR Jerzy Szafranski**

Protokolant : Agnieszka Kacała

po rozpoznaniu w dniu 26 sierpnia 2014 w Wałbrzychu

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. Z.**

przeciwko **(...)spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka**

komandytowa w J.

o zapłatę 73.086,60 zł.

I. zasądza od strony pozwanej (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w J. na rzecz powoda R. Z. kwotę 73.086,60 zł (siedemdziesiąt trzy tysiące osiemdziesiąt sześć złotych 60/100) wraz z ustawowymi odsetkami od:

- kwoty 30.221,10 zł. od dnia 11.09.2013 r. do dnia zapłaty;

- kwoty 42.865,50 zł. od dnia 22.09.2013 r. do dnia zapłaty.

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 7.372 zł (siedem tysięcy trzysta siedemdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu kosztów procesu w tym 3.600 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Powód R. Z. reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika będącego adwokatem wniósł pozew przeciwko stronie pozwanej (...) sp. z o.o. sp.k. w J. o zapłatę kwoty 73.086,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. W uzasadnieniu podniósł, że strona pozwana telefonicznie zleciła powodowi wykonanie usług polegających na przewozie tłucznia – odpadu z rozbieranego nasypu kolejowego, zlokalizowanego przy ul. (...) w W.. Strona pozwana każdorazowo wskazywała miejsce rozładunku tłucznia – betoniarnia w Ś., teren w S., teren (...) bądź M.. Strony ustaliły, iż każdy kurs będzie płatny w wysokości 130,00 zł netto, przy czym jeżeli wyniknie potrzeba składowania tłucznia na placu powoda, koszt takiego składowania za każdą tonę wyniesie 60,00 zł netto. W trakcie wykonywania prac strony kontaktowały się między sobą m.in. za pomocą poczty elektronicznej. Dalej podnosi, że przyjął zlecenie i wykonał je prawidłowo, o czym świadczą raporty dzienne pracy sprzętu podpisane przez przedstawicieli strony pozwanej oraz używanie przez nich przy podpisywaniu pieczętek firmy. Za wykonanie 189 kursów w dniach od 01 do 09 sierpnia 2013 r. za które powód wystawił fakturę VAT o nr (...) w dniu 27 sierpnia 2013 r. na kwotę 30.221,10 zł brutto z terminem płatności na dzień 10 września 2013 r., która została wysłana do strony pozwanej. Za następne 263 kursy wykonane w dnach 12-28 sierpnia 2013 r. oraz za składowanie na swoim wysypisku 11 ton tłucznia, powód w dniu 31 sierpnia 2013 r. wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 42.865,50 zł z terminem płatności do dnia 21 września

2013 r., która również została wysłana na adres strony pozwanej. Z uwagi na nieuregulowanie należności z w/w faktur VAT powód w dniu 08 października 2013 r. wysłał stronie pozwanej wezwanie do zapłaty. W odpowiedzi na wezwanie strona pozwana odmówiła zapłaty wskazując, iż na placu składowym w Ś. brak jest ilości tłucznia, odpowiadającej wskazanej ilości jego transportu. Pozwana spółka zakwestionowała także zasadność naliczania 11 kursów po 60 zł, gdyż ich rzekomo nie zlecała. Powód nie zgodził się ze stanowiskiem strony pozwanej i wskazał, że transport odbywał się pod nadzorem kierownika budowy oraz Pana A. Z.. Wszystkie kursy zostały udokumentowane stosownymi raportami dziennej pracy sprzętu, które zostały podpisane przez przedstawicieli strony pozwanej. Podkreślił również, że strony umówiły się na 11 kursów po 60,00 zł netto w ramach zamiennego wywozu 198 ton zamiast do piaskowni w M. na prywatny teren powoda. W odpowiedzi na powyższe pismem z dnia 28 października 2013 r. pozwana spółka wskazała, że odnośnie 255 kursów brak jest potwierdzenia miejsca przeznaczenia i to te kursy kwestionuje, wstrzymując się nadal w całości z zapłatą kwot wskazanych w fakturach VAT o numerach (...). Ponadto w uzasadnieniu pozwu powód wskazuje, że pozwana kwestionuje jedynie 255 kursów, natomiast do pozostałych nie ma zastrzeżeń. Wszystkie wykonane kursy znajdują potwierdzenie m.in. w raportach dziennych pracy sprzętu. Wszystkie raporty zostały przez stronę pozwaną zaakceptowane, co do ilości kursów i ilości zrzuconych ton tłucznia. Ponadto powód zauważa, że ustalał ze stroną pozwaną, iż w momencie zaistnienia konieczności wykonania kursu zamiennego, usługa taka będzie płatna w wysokości 60,00 zł netto za jeden kurs. Ustaleń tych dokonał z kierownikiem Panem S.. Każdy kurs na teren prywatny powoda był odnotowany w raporcie dziennym sprzętu i zaakceptowany przez kierownika.

W odpowiedzi na pozew (k. 68) strona pozwana reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika będącego radcą prawnym wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. Potwierdziła ustne zawarcie umowy polegające na zleceniu powodowi transportu tłucznia kolejowego z rozbiórki nasypu kolejowego przy ul. (...) w W. do czterech miejsc rozładunku a mianowicie: do Ś., gdzie było główne miejsce składowania czystego tłucznia, do M., gdzie znajdowało się wysypisko, na którym składowany był zanieczyszczony tłuczeń, do (...) oraz do miejscowości S.. Wynagrodzenie przewoźnika określone było na kwotę 130 zł netto za kurs. Pozwana spółka potwierdziła również zlecenie powodowi 11 kursów z tłucznem na plac będący własnością powoda, w cenie 60 zł netto za kurs. Strona pozwana kwestionowała 255 kursów w cenie 130 zł netto każdy co daje łącznie kwotę 33.150,00 zł netto, tj. 40.774,50 zł brutto. Pozwana spółka zarzuciła, że usługa przewozowa nie została w ogóle przez powoda wykonana, ponieważ tłucznia kolejowego w ilości ok. 5100 ton (255 kursów x 20 ton) faktycznie nie było w miejscu przeznaczenia tj. na składowisku w Ś. (ani w żadnym innym docelowym miejscu ustalonym między stronami jako miejsce rozładunku), pomimo, że został on odebrany przez powoda celem przetransportowania. Po dostrzeżeniu braków ilościowych strona pozwana zaproponowała spotkanie powodowi, które odbyło się 18 października 2013 r. na składowisku w Ś.. Pozwana zaproponowała powodowi sporządzenie protokołu określającego szacunkową ilość tłucznia znajdującego się na składowisku i jego ewentualne braki. Propozycja ta spotkała się z odmową ze strony powoda. Pozwana ponadto zarzuca, że dołączone do pozwu raporty dzienne nie mogą stanowić potwierdzenia wykonania usługi, albowiem nie ma w nich wypisanego miejsca przeznaczenia a potwierdzane były przez pracownika pozwanego Pana R. S., który znajdował się na miejscu wykonywania prac a nie na składowisku towarów. Strona pozwana nie kwestionuje natomiast pozostałych 208 kursów w tym 11 kursów na prywatny plac powoda wyliczając je na kwotę 32.312,21 zł, wobec powyższego strona pozwana zgłosiła zarzut potrącenia i potrąca kwotę 33.150,00 zł tytułem odszkodowania za utracony tłuczeń, który na skutek niewykonania części umowy przez powoda nigdy nie dotarł do miejsca przeznaczenia. Sumę tę wyliczył przyjmując kwotę 6,5 zł. za tonę z 5100 ton utraconego tłucznia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Strony zawarły ustną umowę polegającą na zleceniu powodowi transportu tłucznia kolejowego z rozbiórki nasypu kolejowego przy ul. (...) w W. do czterech miejsc rozładunku a mianowicie: do Ś., gdzie było główne miejsce składowania czystego tłucznia, do M., gdzie znajdowało się wysypisko, na którym składowany był zanieczyszczony tłuczeń, do (...) oraz do miejscowości S..

Wynagrodzenie przewoźnika określone było na kwotę 130 zł netto za kurs. Natomiast 11 kursów z tłucznem na plac będący własnością powoda, określono na kwotę 60 zł netto za kurs.

Dowód: odpowiedź na pozew (k. 68 verte);

zeznania A. Z. (k. 144).

Tłuczeń był wywożony z ul. (...) w W. do czterech uzgodnionych pomiędzy stronami miejsc a mianowicie: do Ś., do M., do(...)oraz do miejscowości S..

Dowód: zeznania świadków: K. M. (k. 123), P. B.

(k. 124), A. D. (1) (k. 124), M. L. (k. 125) oraz

D. K. (k.126).

Powód za wykonane usługi wystawił faktury VAT o numerach (...) na kwotę 30.221,10 zł brutto z terminem płatności do dnia 10 września 2013 r. oraz (...) na kwotę 42.865,50 zł brutto z terminem płatności do dnia 21 września 2013 r. Wobec bezskuteczności strony pozwanej, powód pismem z dnia 08 października 2013r. wezwał ją zapłaty kwoty 73.086,60 zł w terminie do dnia 15 października 2013 r.

Dowód: Faktura VAT nr (...) (k. 23);

Faktura VAT nr (...) (k. 36);

Wezwanie do zapłaty z dnia 08 października 2013 r. (k. 56).

Sąd zważył co następuje.

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

Stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd ustalił na podstawie zaoferowanych przez obie strony dokumentów w postaci: raportów dziennych, faktur VAT oraz wezwania do zapłaty – prawdziwości i rzetelności których żadna ze stron nie zaprzeczyła, co pozwalało uznać je za rzetelne i wiarygodne źródło informacji o okolicznościach faktycznych sprawy. Dodatkowo Sąd przeprowadził dowód z zeznań świadków K. M., P. B., A. D. (2), M. L., D. K., C. S. oraz Ł. K., których relacje pozostają spójne zarówno wzajemnie jak i z pozostałym materiałem dowodowym. Wszyscy świadkowie oprócz D. K. oraz C. S. byli kierowcami samochodów ciężarowych, którymi powód posługiwał się przy wykonywaniu umowy. Potwierdzili oni zarówno fakt wykonywania poszczególnych kursów transportowych jak i miejsca, do których transportowali tłuczeń. Uzupełniając Sąd przeprowadził dowód z przesłuchania stron. Za stronę pozwaną został przesłuchany prezes zarządu komplementariusza Pan A. Z. (art. 300 § 1 k.p.c.).

Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, albowiem okoliczność, na którą został powołany dowód nie istniała na dzień rozstrzygnięcia o zasadności tego wniosku. Z zeznań świadków, którym sąd dał wiarę wynika, iż powód wykonał zleconą mu umowę i dostarczał tłuczeń pod wskazane miejsca, zatem twierdzenia strony pozwanej o utracie przez powoda lub jego pracowników przewożonego tłucznia lub jego przywłaszczeniu a tym samym o powstałej szkodzie należało uznać za niezasadne a tym samym potrzeba przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego odpadła.

Łącząca strony umowa miała charakter umowy przewozu stypizowanej w przepisach art. 774 k.c. i art. 779 i nast. k.c. Zgodnie z powołanym przepisem art. 774 k.c., przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem rzeczy.

Przedmiot niniejszego sporu dotyczył niewykonania – według strony pozwanej - 255 kursów zleconych powodowi przez stronę pozwaną. Ilość kwestionowanych kursów jak i powstała rzekomo szkoda w majątku strony pozwanej nie zostały w żaden sposób wykazane. W następstwie analizy przeprowadzonych dowodów, w szczególności zeznań świadków uznać należało, że powód wykonał przewóz prawidłowo, zgodnie z treścią łączącej strony umowy.

Prawidłowe wykonanie umowy przez powoda uprawniało go do żądania wynagrodzenia w ustalonej wysokości, tj. 73.086,60 zł. (130 zł netto za każdy kurs). Głównym powodem, dla którego strona pozwana odmawiała zapłaty było brak tłucznia na miejscu jego składu. Takie twierdzenia strony pozwanej nie są zgodne z zeznaniami świadków przesłuchanymi w niniejszym postępowaniu. Zeznali oni, iż przewozili tłuczeń w ilości od 18-23 ton na każdy kurs na wskazane miejsce. Miejsce to wskazywał kierownik robót Pan C. S. (sam zeznał odmiennie k.142). Podkreślić należy, że strona pozwana zarzucała powodowi, iż brakuje tłucznia na placu w Ś.. Właściciel placu w Ś. Pan D. Ł. zeznał „Ja tłucznia nie ważyłem, przywieziono mi kilkadziesiąt aut” (k. 126). Dodać należy, że zawarta pomiędzy stronami umowa dotyczyła jedynie transportu tłucznia a nie zabezpieczenia go przed utratą. Podkreślić należy, że zastrzeżenia ze strony pozwanej co do wykonania umowy przez powoda były podnoszone dopiero po wezwaniu pozwanej spółki do zapłaty kwot, na które opiewały przedmiotowe dwie faktury Vat. Wcześniej takie zastrzeżenia nie były zgłaszane. Potwierdził to w swoich zeznaniach świadek C. S., który zeznał, że „nie było żadnych zastrzeżeń ze strony Z. co do ilości kursów” (k. 142).

Powyższe słowa jak i zeznania pozostałych świadków są wystarczającym dowodem dla Sądu, iż powód faktycznie wykonał swoją umowę w całości a stanowisko strony pozwanej zajęte w niniejszej sprawie należy uznać za błędne.

Jako, że niniejszy spór został rozstrzygnięty na korzyść powoda to tym samym zgłoszony przez stronę pozwaną zarzut potrącenia (k. 70 verte) nie mógł zostać uznany za skuteczny. Zgłoszenie zarzutu potrącenia jest formą dochodzenia roszczeń zrównaną co do skutków z powództwem, dlatego podlega tym samym wymogom, które stawiane są dla powództwa. W razie sporu strona podnosząca w procesie zarzut potrącenia winna wykazać, że wierzytelność jej służy i istnieje co do zasady i co do wysokości. Dopiero w wyniku wykazania tych okoliczności potrącenie można uznać za skuteczne (**vide:** wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 30 stycznia 2013 r., I ACa 1387/12, LEX nr 1314957). Istnienia takiej wierzytelności strona pozwana nie wykazała, nie wykazała także wymagalności swojego roszczenia. Zdaniem strony pozwanej powód nie wykonał 255 kursów, jednakże nie wskazał skąd wzięła się ta liczba. Po drugie i co najważniejsze pozwana spółka nie udowodniła powstałej według niej szkody w postaci utraty tłucznia. Szkada ta nie została w żaden sposób wykazana, ponadto skoro tłuczeń miał trafiać na plac w Ś., a plac ten nie był opłacany przez pozwaną spółkę z uwagi na umowę pomiędzy nią a właścicielem placu polegającą na tym, iż właściciel udostępni go za darmo jeżeli będzie mógł nieodpłatnie wykorzystać cały przetransportowany tam tłuczeń, zatem po stronie pozwanej nie powstała żadna szkoda – za przewieziony tłuczeń pozwana spółka uzyskała możliwość darmowego wykorzystania placu. Jeżeli tłuczeń nie zostałby dostarczony na plac w Ś. to zapewne wspomniałby o tym sam właściciel placu Pan D. K.. Ten zeznał jednak odwrotnie, wskazując iż na jego plac ciężarówki przyjeżdżały kilkadziesiąt razy (k. 126). Ponadto, gdyby strona pozwana chciała udowodnić szkodę, poprzez wskazanie ilości utraconego tłucznia, to na każdym z placów, na które transportowany był przedmiot umowy powinna znajdować się osoba odpowiedzialna za jego przyjęcie, tj. potwierdzić dostawę oraz zważyć pojazd aby uzyskać informację, ile w danym kursie przetransportowano tłucznia. Przepuszczalne wyliczenia pozwanej nie mogą stanowić podstawy do wyliczenia szkody – jak twierdziła na każdą z ciężarówek ładowano koparką ok. 10 łyżek co dawało ok. 20 ton – jest to wskazanie nieprecyzyjne i jako takie nie powinno być podstawą do wyliczenia ilości utraconego tłucznia. Brak w tym miejscu potrzeby dalszego zgłębiania tematu, albowiem twierdzenia strony pozwanej okazały się bezpodstawne a tym samym wierzytelność zgłoszona w zarzucie potrącenia nie stała się wymagalna a jej istnienie co do zasady i co do wysokości nie zostało wykazane.

Świadek C. S. zażądał zwrotu kosztów dojazdu i utraconego zarobku na skutek stawiennictwa w tutejszym Sądzie. Postanowieniem z dnia 03 września Sąd przyznał świadkowi zwrot utraconego zarobku w kwocie 114,95 zł., natomiast wniosek w dalszej części oddalił z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu powyższego postanowienia.

W myśl art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego (tzn. nie spełnia go w terminie lub na wezwanie wierzyciela – art. 476 k.c.), wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (art. 481 § 2 k.c.).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Roszczenie powoda zostało uwzględnione w całości, skutkiem czego należało uznać go za wygrywającego spór w całości. Przysługuje mu zatem zwrot wszystkich poniesionych kosztów procesu. Składają się na nie opłata stosunkowa od pozwu, koszty zastępstwa procesowego w oparciu o Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013.461 j.t.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa.